

KURJER WILEŃSKI

Rok VI.

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY.

Nr. 39 (1384)

Komentarz do projektu Z państw ościennych. Głos angielski o słynnym memorandumie gen. Groenera.

DZIEN POLITYCZNY.

nowej Konstytucji.

(Wywiad z p. posem sędzią Janem Piłsudskim).

Wobec ogromnego zainteresowania całego społeczeństwa nowym projektem naprawy Konstytucji, złożonym do łaski marszałka Sejmu przez Bezpartyjny Blok Współpacy z Rządem, jeden z współtwórców projektu tego poseł Jan Piłsudski udzielił nam wyjaśnień co do motywów, jakimi kierowano się przy wprowadzeniu korektury do Konstytucji obecnie obowiązującej.

W szczególności p. poseł Piłsudski zatrzymał się na trzech wzbudzających, jak się zdaje największe zainteresowanie szerokiego ogółu obywateli punktach:

Ograniczenie uprawnień posłów

— Na wstępie podkreślić muszę — rozpoczął poseł Piłsudski — że zdobyte demokracji w nowym projekcie Konstytucji nie zostały naruszone. Było to założenie, na które wszyscy się zgodzili, zastosowując tezę: obecnie nie można rzucić wbrew opinii narodu. Doświadczanie jednakże wykazało, że niczem nieograniczone uprawnienia posłów doprowadzają częstokroć do nadzwyczajnego uprzywilejowanego stanowiska. Dzięki temu obserwujemy widoczną już dzisiaj chorobę parlamentaryzmu, przeżywaną przez szereg państw, a dająca się szczególnie dotkliwie odczuwać w Polsce. Nowy projekt, o którym mowa, uszczupla w pewnym stopniu uprawnienia przedstawicieli narodu, przyczyniając się do tego, że w rzeczywistości nie jest odepchnięty od życia publicznego, tembardziej, że w obecnych czasach nie jest on zamknięty w koszarach, będąc równie dobrym i pożytecznym obywatelem, jak każdy nie wojskowy.

Wiek wyborczy.

Według postanowień prawa cywilnego i karnego człowiek nie od razu otrzymuje pełnię praw, względnie nie od razu dochodzi do pełni obowiązków, albowiem stopniowo rozwija się zdolność rozumienia pewnego zakresu zagadnień. Jako wiek, w którym prawo uznaje całkowitą zdolność działania w zakresie zarządzania własnym majątkiem lub w zakresie odpowiedzialności karnej — ustalone zostało 21 lat. Jednakże, gdy chodzi o zagadnienia wyższego rzędu, dotyczące pełni rozumienia interesów nie tylko całego narodu własnego ale i układu stosunków i zainteresowań międzynarodowych, wiek ten, w którym jednostka dojrzała do rozumienia interesów własnych, musi być podniesiony. Zakres zagadnień państwowych jest tem więcej skomplikowany, że w obecnych czasach życie jednego narodu coraz bardziej zależy od życia narodów innych. Wychodząc z tego założenia, twórcy

projektu naprawy Konstytucji ustalili wiek nieco późniejszy (24 lata) dla wyborcy, który ma przez wybór swoich przedstawicieli pośredni wpływ na bieg spraw państwowych i ustosunkowanie Państwa własnego do innych państw.

Zawodowi wojskowi mają prawo głosu.

Jest to jeden z momentów, na który demagogia opozycyjna kładzie bardzo duży nacisk, ogłaszając w prasie i na zgromadzeniach, że przez nadanie wojskowemu prawu wyborczemu wprowadza się do wojska politykę. Wobec tego prosimy p. posła o możliwie wyczerpujące umotywowanie tego punktu projektu.

Jest to sprawa prosta — odpowiada p. poseł Piłsudski — niży się to napozór wydawało. Jeśli idzie o moment wprowadzania przez polityki do wojska, to: 1) podniesienie wieku wyborczego wyklucza udział w głosowaniu pełniących służbę wojskową szeregowych. Pozostaje niewielka liczba oficerów i podoficerów zawodowych. Sprawy udziału w agitacji przedwyborczej, jak w ogóle sprawę należenia wojskowych do organizacji politycznych regulują zupełnie wyraźne rozkazy wewnętrzne Ministerstwa Spraw Wojskowych. Z drugiej strony przy zasadzie równouprawnienia kobiet i mężczyzn oficerów i podoficerów zawodowych udział w głosowaniu, a więc i w agitacji bierą, dzięki czemu zawodowy wojskowy nie jest odepchnięty od życia publicznego, tembardziej, że w obecnych czasach nie jest on zamknięty w koszarach, będąc równie dobrym i pożytecznym obywatelem, jak każdy nie wojskowy.

Dla analogii zaznaczyć warto, że już jest na porządku dziennym Sejmu ustawa, według której również sędziowie obwiązują zakaz należenia do organizacji politycznych lub czynnego prowadzenia agitacji politycznej. Nikomu jednak na myśl nie przyszło pozbawić sędziów prawa głosu do Sejmu i Senatu.

Zawazyl inny jeszcze argument natury moralnej. Zawodowy wojskowy, który nie tylko szkoli pod względem ściśle wojskowym, lecz i ma w pewnym stopniu zadania wychowawcze, w decydującym dla Państwa momencie składa na ołtarzu ojczyzny najwyższe dobro osobiste, — życie i niema nawet moralnego przeświadczenia, że głosem swoim rzuconym do urny przyczyni się do wyboru przedstawiciela narodowego i Prezydenta Rzeczypospolitej, to jest czynników, które wojnie wypowiadają lub stanowią zwierzchnią władzę sił zbrojnych. Tę zasadniczą niesprawiedliwość, popełnianą przez rządy zaborcze, które celowo tworzyły kasty wojskowe, odepchające od narodu, projektodawcy nowej Konstytucji wyrównali przez dopuszczenie zawodowych wojskowych do prawa głosowania. Tworzenie kasty wojskowej przez pozbawianie zawodowych wojskowych kardynalnego prawa, jakim jest prawo wyborcze — nie może leżeć w interesie demokracji. Jest to tembardziej konsekwentnie pomyślane, że w warunkach społecznych wojnę prowadzoną nie tylko armie, lecz całe narody i ci sami oficerowie i podoficerowie pracują w przemyśle wojennym, kierują lub pracują w wszelkiego rodzaju pomocniczych instytucjach wojskowych i t. p. Ilość oficerów i podoficerów armii polskiej sama przez się mówi, że nadanie im prawa wy-

LITWA.

Teror na Litwie nie ustaje.

Przed kilku dniami w powiecie olckim władze litewskie pod zarzutem szpiegowstwa na rzecz Polski aresztowały czterech Polaków, którzy pod silną eskortą przewiezieni zostali do Kowna i osadzeni w miejscowym więzieniu.

Zastępca Plechawicza.

KOWNO, 15 II. (Pat). Według doniesień prasy byłby szef sztabu generalnego Plechawiczus przekazał wczoraj urządowanie swemu następcy płk. Kobylanowski.

Pojednanie chadecji z Woldemarssem.

KOWNO, 15 II. (Pat). Od trzech dni toczą się tu obrady zjazdu biskupów litewskich. Zjazd obraduje w siedzibie przydzina na Zamku. Ogólna uwaga kół politycznych zwrócona jest na tę okoliczność, że delegaci odbywają również narady z członkami rządu. W naradach tych ze strony rządu uczestniczą Smetona, Woldemaras, minister spraw wewnętrznych i minister uświaty. Litewska prasa opozycyjna donosi, że na odbytych konferencjach poruszono sprawę pojednania chrześcijańskich domów kratów z partją rządową tautininków.

Został już podobno osiągnięty pewien kompromis i chrześcijańscy demokraci mają w przyszłości popierać, przynajmniej częściowo, rząd. Wogóle, jak twierdzi prasa litewska, pojednanie Watykanu z rządem włoskim miało jakoby wypłynąć na zmianę dotychczasowej polityki chrześcijańskich demokratów.

ŁOTWA.

Udekarowanie pos. Łukasiewicza orderem.

RYGA, 15 II. (Pat). Prezydent republiki przyjął dzisiaj na audyjnjej pozostawiając opuszczającego Rygę posła polskiego Łukasiewicza i udekarował go orderem Trzech Gwiazd I klasy.

ROSJA SOWIECKA.

Podpisanie układu polsko-sowieckiego w sprawie wymiany więźniów politycznych.

Jak się dowiadujemy 27-go b. m. w Moskwie na tapie podpisano układ polsko-sowiecki w sprawie wymiany więźniów politycznych.

Wilno przygotowuje się energicznie do wzięcia udziału w P. W. K. w Poznaniu.

Celem należytego zorganizowania ruchu wycieczkowego na Wystawę Poznańską, sekcja turystyczno-propagandowa Wileńskiego Komitetu P. W. K. odbyła z Wojewódzką Komisją Turystyczną oraz z przedstawicielami zainteresowanych organizacji naradę, na której powołane zostały do życia trzy podsekcje, a mianowicie: komunikacyjna pod przewodnictwem dyr. Okr. Dyr. Robót Publicznych inż. Siła-Nowickiego, finansowa — przewodniczący inspektor Ławrynowicz, turystyczna — przewodniczący konserwator dr. S. Lorentz. Dla zorganizowania sekcji turystyczno-propagandowej jak i poszczególnych podsekcji w zamierzonych wycieczkach organizacji z terenu województwa wileńskiego, sekretariat sekcji prosi zainteresowanych o niezwłoczne i stałe informowanie go o istniejących planach oraz formach udziału w Wystawie poszczególnych organizacji i osób z terenu województwa. W celu nadania planowości zbiorowym wycieczkom na Wystawę i zgodnie z zasadami ustalonymi przez Dyrekcję P. W. K. w Poznaniu, wszystkie wycieczki zbiorowe winny się zgłaszać w siedmio-wolnym terminie do 1 marca r. b. w Komitecie Wojewódzkim, pokój Nr. 81 Urząd Wojewódzki, Magdałeny Nr. 2.

borczego nie stanowi jakiegoś decydującego momentu, natomiast z punktu widzenia obywatelskiego zespała moralnie wojskowego z całym narodem, co jest w warunkach życia społecznego konieczne dla dobra Państwa republikańskiego.

Znany publicysta angielski p. Stead, który swego czasu ogłosił tajny memoriał ministra Reichswchery Groenera w sprawie głosnej budowy pancernika ogłosił wczoraj równocześnie w swoim organie „Review of Reviews”, oraz w gdańskiej „Baltische Presse” obszerny artykuł (którego z powodu późnego dostarczenia przez Pata nie mogliśmy w całości podać), o zamieszczonym przez nas wczoraj liście min. Zaleskiego.

P. Stead przytacza powody, które go skłoniły do ogłoszenia memoriału gen. Groenera i powołując się na telegraficzne oświadczenie min. Zaleskiego, który wykazał bezpodstawną przypisywanie Polsce tendencji zaborczych w stosunku do Prus Wschodnich — zwraca uwagę na proponowane Niemcom przez min. Zaleskiego zawarcie paktu o wzajemnej nietykalności terytorjalnej, co powinno rozwiać w Niemczech wszelkie wątpliwości co do rozmokłych imperialistycznych zakusów Polski.

Symptomatyczny pośpiech.

Sowiety ratyfikowały protokół Litwinowa.

MOSKWA, 15 II. (Pat). Prezydium centralnego komitetu wykonawczego Związku Socjalistyczny Republik Rad ratyfikowało protokół w sprawie przedterminowego wejścia w życie paktu Kelloga, podpisany dnia 9 b. m. w Moskwie przez Związek Sowieckich Republik Rad, Polskę, Rumunię, Estonję i Łotwę.

Insynuacje sowieckie pod adresem Polski.

MOSKWA, 15 II. (Pat). Polityczne koła sowieckie wykazują w odniesieniu do podpisanego protokołu Litwinowa dziwną niekonsekwencję i rozbieżność poglądów. Gdy z jednej strony najbardziej odpowiedzialni czynniki okazują zadowolenie, z drugiej strony inne czynniki mobilizują tutaj swoją opinię publiczną przeciwko Polsce, zarzucając jej, że rzekomo w ostatniej chwili skłoniła Łotwę drogą przekupstwa do podpisania protokołu.

Prasa sowiecka wykazuje przytem bezpodstawną tendencję do łączenia zawartych w ostatnich dniach umów polsko-łotewskich z decyzją Łotwy podpisania protokołu jednocześnie i szeregiem innych państw. Warszawski korespondent Tassa specjalnie podkreśla milczące jakoby stanowisko prasy polskiej w stosunku do traktatów polsko-łotewskich i insynuje przytem, że prasa warszawska zmuszona została do zajęcia takiego stanowiska na skutek rewelacji jednego z dzienników łotewskich, który ujawnił metody, stosowane przez dyplomację polską nad Bałtykiem.

Niemcy lansują sprawę zupełnej ewakuacji Nadrenji.

BERLIN, 15 II. (Pat). „Telegraphen Union” podaje z Paryża pogłoskę, wedle której w kołach aljankich utrzymywane mają, iż prace komisji eksperckiej finansowych do marca mają być tak dalece posunięte, iż minister Stresemann wspólnie z ministrami wielkich mocarstw mógłby w tym terminie rozpocząć praktyczne rokowania w sprawie zupełnej ewakuacji Nadrenji.

Pomysłowy dziennikarz.

PARYŻ, 15 II. Według doniesień „Exelsiura”, podczas środowego posiedzenia komitetu rzeczoznawców w Paryżu ogólną uwagę zwróciła twarz jednego z obecnych, którego nikt z pozostałych członków komitetu nie znał. Przypuszczano naogół, iż jest to przedstawiciel jednego z mocarstw zagranicznych, dopiero jeden z sekretarzy francuskich w trakcie obrad postanowił wylegitymować nieznanego. Jak się okazało, był to korespondent jednego z dzienników zagranicznych, który w przeddzień przybył do Paryża i w najlepszej wierze, nie zatrzymywany przez nikogo, nie wiedząc, że posiedzenia komitetu są tajne, przysłuchiwał się cały czas obradom.

Trocki zamieszkał w pałacu poselstwa carskiego.

BERLIN, 15. 2. Pat. „Vossische Zeitung” donosi z Konstantynopola na zasadzie informacji ze źródeł jakoby całkowicie pewnych, że Trocki pozostanie narazie w Stambule, ponieważ fatalny stan jego zdrowia nie pozwala mu na ponoszenie trudów dalszej podróży. Trocki ma mieszkać ze swą rodziną w Pera w pałacu dawnego poselstwa rosyjskiego, który zajmuje obecnie konsulat generalny sowieków. Trocki jest podobno całkowicie odosobniony od świata zewnętrznego i nie posiada najmniejszej styczności.

Potwierdzenie wiadomości o pobycie Trockiego w Konstantynopolu.

KONSTANTYNOPOL, 15 II. (Pat). Potwierdza się wiadomość o obecności Trockiego w Konstantynopolu.

Wyrok w procesie morderców kuratora Sobieskiego.

LWÓW, 15 II. (Pat). Dzia wieczorem zakończyła się trwająca od trzech tygodni rozprawa przeciwko Wasylowi Atamańczukowi i Iwanowi Werbickiemu, mordercom s. p. kuratora okręgu szkolnego lwowskiego Stanisława Sobieskiego. Rozprawa ta odbyła się ponownie na skutek znieśnienia przez Sąd Najwyższy poprzedniego wyroku, odnośnie do zarzutu morderstwa, z powodu nienależytego sformułowania pytań dla sędziów przysięgłych. Trybunał ogłosił wyrok, na mocy którego oskarżony Werbicki skazany został na karę śmierci przez powieszenie, zaś oskarżony Atamańczuk na 10 lat ciężkiego więzienia, obostrzonego twardym łożem i odosobnieniem zamknięciem przez 24 godziny, raz na kwartał. Obrońcy oskarżonych wniosli zażalenie nieważności.

W Anglii zmarło 1000 osób na grype

LONDYN, 15 II. (Pat). W ciągu ubiegłego tygodnia zmarło w Anglii na grype blisko 1000 osób. W poprzednim tygodniu zmarło na tę chorobę 662 osoby. Od początku roku ogólna liczba wypadków śmiertelnych tej choroby wynosi 2540 osób.

W dn. wczorajszym o godzinie 6 po poł. premier Bartel udał się na Zamek, gdzie był przyjęty przez Prezydenta Rzeczypospolitej. Narada trwała dwie godziny.

Przedmiotem obrad wczorajszego posiedzenia sejmowej komisji regulaminowej i nietykalności poselskiej były sprawozdania w kwestii zezwolenia na ściganie 11 posłów. Sprawy o wydanie posłów Pluty (Str. Chł.), Sochy (Str. Chł.), Wołyńca (Kl. Biał.), Dworczyzna (Kl. Biał.) spadły z porządku dziennego. Sprawy o wydanie pos. Dzieduszyckiego (B. B.) i Nowickiego (Wyzw.) odroczone dla bliższego ich zbadania. Wreszcie komisja odwołała wydania następujących posłów: Warskiego (Frakcja Komunistyczna), Niskiego (PPS), Bitnera (Fr. Kom.), Walnyckiego (Selbor) i Czarnckiego (Wyzw.).

Na sejmowej podkomisji administracyjnej przyjęto projekt ustawy, wedle którego zmiany nazwisk habibących, ośmieszających i nie liczących z godnością człowieka dokonywać się będzie w trybie znacznie uproszczonym, a dla osób niezdolnych na koszt skarbu państwa.

Sejmowa komisja prawnicza pod przewodnictwem pos. Piersackiego rozpracowała w dn. 20 lutego obrady nad wnioskiem posła Juna Dąbłowskiego (Str. Chł.) i innych w sprawie projektu ustawy o unormowaniu stosunków prawnych w dziedzinie zawodu dziennikarskiego.

Na wniosek ministrów Spraw Wewnętrznych, Komunikacji, Robót Publicznych oraz Poczty i Telegrafów, zgłoszony w porozumieniu z ministrem Skarbu, Rada Ministrów uchwalila wypłacić jednorazowy dodatek w wysokości od 50 do 100 złotych tym funkcjonariuszom Policji Państwowej, kolei, służby pocztowo-telegraficznej i telefonicznej oraz drogowej, którzy w okresie ciężkich mrozów pełnili stale służbę zewnętrzną.

Zapowiadany powtórny wyjazd Prezydenta Rzeczypospolitej do Zakopanego został odłożony na czas nieograniczony. Jednakże dworek, w którym zamieszkał p. Prezydent w Zakopanem, pozostaje nadal do jego dyspozycji.

Kronika telegraficzna.

— Inauguracja linii telefonicznej łączącej Paryż z Warszawą, której długość wynosi około 1700 km. odbyła się wczoraj w Paryżu. Próba rozmowa wypadła doskonale.

— Północ, zniszczył w rzeźni berlińskiej około 150 sztuk bydła. Straty wynoszą około 100 tysięcy marek.

— W Charbinie dokonano zamachu na sowieckiego konsula generalnego, oddając do niego kilka strzałów rewolwerowych, które chybiły. Sprawcę zamachu aresztowano. Jest nim emigrant rosyjski.

KSIĘGARNIA	
Grbethnera & Wolffa i S-ki	
Wilno, ul. Mickiewicza Nr 7.	
POLECA:	
Baumgarten F. Kłamstwo u dzieci i 21. miedziocy. 4.-	
Binet A. Pejęcia nowoczesne e dzieciach. 7.-	
Bovet P. Instykt walki (Pychologia - wychowanie). 6.-	
Claparedo E. Psychologia dziecka. 8.50	
David W. Inteligencja, wola i zdolność do pracy 12.-	
Foersier W. O wychowanie obywatelskie. 4.50	
Hamaide A. Metoda Decroly. 5.-	
Jeleńska L. Metoda pierwszych lat nauczania. 5.50	
Key E. Stalece dziecka. 5.-	
Kierski P. I. H. Pestałozzi t. I—III. 12.-	
Korczak. Momenty wychowawcze. 1.-	
Kot S. Dzieje wychowania. 8.-	
Miklaszewski W. Naczytelstwo Szkół Pawzobachych. 1.-	
Oshrowski J. Żywa szkola. 7.-	
Przanowski W. Same ząd w szkole pawzobachych. 4.50	
Rabska Z. O dzieciach i nie dla dzieci. 2.-	
Sandiford P. Szkolnictwo angielskie. 4.50	
Zarzecki L. Wychowanie narodowe. 12.-	

DOM-willa
 parterowy, marmurany, okanalizowany, sieni pół dzies., do sprzedania, KOLONIA WILNA 7, Marja Janas

Komunizm w ofensywie przeciwko nauce ukraińskiej.

Polityka narodowościowa Sowie- tów na Ukrainie zapoczątkowana w 1922 na podstawie znanej uchwa- ly III-jej Międzynarodówki o ukrai- nacji partii i aparatu sowieckiego na terenach ukraińskich—nigdy nie ukrywała swoich prawdziwych ce- lów. Niejednokrotnie już teoretycy komunistyczni i członkowie rządu sowieckiego zaznaczali, że partia ko- munistyczna powinna opanować u- kraińskie życie kulturalne i podpo- rządkować je interesom rewolucji komunistycznej. Tem tłumacząc się usilne zabiegi komunistów w kie- runku wprowadzenia młodych litera- tów ukraińskich oraz uczonych w koryto ruchu komunistycznego.

Oczywiście te starania komu- nistów napotykały na żywiołowy opór ze strony kulturalnych działaczy u- kraińskich.

Kolizja pomiędzy komunistami a kulturalną inteligencją ukraińską po- glebiła się jeszcze bardziej na tle długotrwałego konfliktu pomiędzy rządem sowieckim a Ukraińską Aka- demją Umiejętności. Konflikt ten, jak wiadomo, zakończył się usunie- niem z Akademii kilku wybitnych uczonych ukraińskich na czele z pro- fessorem Jęremowem.

Obecnie rząd sowiecki i partia komunistyczna kontynuują swe usi- łowania zwrócić szczególną uwagę na stan nauk historycznych na Ukra- inie. W „Komunisie” (Charków, 19 grudnia 1928 r.) znajdujemy ciekawy pod tym względem artykuł młodego uczonego komunistycznego Jawor- skiego.

Zaznacza on przede wszystkim, że nauka historii posiada wielkie znaczenie dla wychowywania politycznego społeczeństwa. Burżuazja czyni historię narzędziem wychowu- jącym całe pokolenia na pojęciach i tradycjach światopoglądu burżu- azynego. Jest rzeczą zrozumiałą, że i komunizm nie może być oboję- tnym wobec tego lub innego oświe- tlenia wydarzeń historycznych. Teo- rja Karola Marksa, a również cały światopogląd komunistyczny doszły do swych zasadniczych wniosków na podstawie badań historycznych, które w ujęciu proletariackim do- wodzą nieuniknionego upadku ka- pitalizmu i wyłonienia się ustroju komunistycznego.

Szczególne znaczenie posiada roz- wój nauki historycznej w kierunku komunistycznym na Ukrainie, gdzie od dawien dawna historia była pod dominującym wpływem nacjonalizmu ukraińskiego. Podczas gdy burżuazja rosyjska przez swych uczonych sta- rała się usunąć wszelką możliwość oświecenia ukraińców o ich prze- szłości historycznej,—burżuazja ukraińska wysuwała jednego za drugim swoich rzeczników, którzy w spo- sób naukowy uzasadniali prawo na- rodu ukraińskiego do samookreśle- nia. Słynna „Historja Rusów”, która ukazała się na przełomie 18 i 19-go stulecia, miała za swój cel uzasa- dnić przeszłość historyczną Ukrainy jej niepodległościowe dążenia wów- czas. W połowie 19 stulecia znany historyk ukraiński—Kostomarów na swych badaniach naukowych oparł konieczność walki z wielkomocar- stwem interesami caratu rosyjs- kiego, przeciwstawiając mu federa- listyczno-demokratyczną tradycję na- rodu ukraińskiego.

Dragomanów i Antonowicz kon- tinuowali badanie historii Ukrainy i stworzyli na granicy 19-go i 20-go stulecia szkołę ukraińskiej historii, z której wyszła cała generacja uczo- nych tej miary co Hruszewski, Ję- remow, Zytecki, Wasylenko, Bahalii i inni. To pokolenie uczonych ukraińskich dotychczas propaguje tezę, że studowanie historii Ukrainy po-

winno być szkołą dla wychowania świadomości narodowej.

Najwybitniejszym przedstawicie- lem współczesnej nauki historii na Ukrainie jest profesor Hruszewski, który w swoim czasie był jednym z najbardziej czynnych organizatorów państwowości ukraińskiej i jako pre- zydent Rady Centralnej w latach 1917—1918—zajął nieprzejedna- ne stanowisko wobec rządów ko- munistycznych. Po kilkuletniej emi- gracji wycofał się z życia politycz- nego i, przeniosłszy swą działalność z emigracji do Kijowa, wziął czynny udział w kulturalnym życiu ukraiń- skim, odnawiając dawne tradycje co do kierunku studiów historycz- nych.

Jego ujęcie historii Ukrainy po- lega na tem, że przeciwstawia on ukraiński proces historyczny—rosyj- skiemu. Twierdzi on, że podczas, gdy rosyjski proces historyczny roz- wijał się w kierunku stworzenia silnej burżuazji rosyjskiej (agrarniej i przemysłowej), asymilując w ubie- głych stuleciach burżuazję ukraiń- ską,—bieg wypadków historycznych na Ukrainie poszedł zupełnie w in- nym kierunku. W procesie historii naród ukraiński utracił swe klasy posiadające, wobec czego pozostał z samym włościanstwem, które za- sadniczo jest jednym reprezentan- tem idei narodowej. Otóż naród u- kraiński jest narodem poklasyowym, narodem nie posiadającym antago- nizmów klasowych, narodem jedno- litym socjalnie, a z tego stanu rzec- zy wynika jego oporność względem dyktatury proletariatu i dążenie do demokratycznych form życia spo- łecznego.

Ciekawym jest, że—jak zaznacza Jaworski w swoim artykule—Hru- szewski zjednał na gruncie swej teo- rji młode pokolenie naukowe, w które wpaja wrogie komunizmowi zasady, komunizm bowiem, zdaniem Hruszewskiego, chce narzucić Ukra- inie obcy narodowościowo proletar- jat i w ten sposób stworzyć sztucz- ny grunt da dyktatury proletariatu na Ukrainie.

Uczeni znów ukraińscy na czele z Lipińskim i Doroszeńką (Ukraiński Instytut Naukowy w Berlinie) wy- sunęli program powrotu Ukrainy do konserwatywno-feudalnego ustroju, do zbudowania państwa ukraińskie- go na zasadach monarchji stanowej. Swoją koncepcję uzasadniają oni analogją do hetmańszczyzny i jej kozacko-stanowej organizacji.

Dla komunizmu na Ukrainie, twierdzi Jaworski, szczególnie nie- bezpieczniejszym przedstawiła teoria prof. Hruszewskiego o bezklasowości narodu ukraińskiego, bowiem od- powiada ona psychologii mas ukraiń- skich, wywołując pewnego rodzaju zamieszanie ideologiczne nawet wśród komunistów-ukraińców. Dlatego też należy, zdaniem Jaworskiego, zwró- cić szczególną uwagę na kierunek ukraińskiej nauki historycznej. W tym celu założono w Charkowie towarzystwo naukowe „Historyk Marksista”, które postawiło sobie za cel prowadzić badania z historii Ukrainy ściśle w duchu komunisty- cznym.

Jako pendant do zorganizowania przez władze sowieckie tego towa- rzystwa ciekawym będzie zanotować niedawne przemówienie sekretarza generalnego K. P. B. U. Kosłowa w Kijowie. W przemówieniu tym Kosior zaznaczył, że proces zastapie- nia starych sił naukowych nowymi, wychowanymi w duchu komunisty- cznym, napotyka na znaczne trud- ności, gdyż te stare siły naukowe chociaż współpracują z władzą so- wiecką, to jednakże nie podziwiają jej platformy politycznej.

Z całej Polski. Dwa głosy o protokóle Litwinowa.

Śniżyce.

WARSZAWA, 15. II. (Tel. wł.). Pociągi w całym kraju w dalszym ciągu przychodzą z wielkim opó- źnieniem, wskutek zatorów śnież- nych, spowodowanych panującą w- zędzie śnieżną Szereg pociągów utknęło na drodze i nie może przy- być do stacji krańcowej. Nad oczysz- czeniem torów pracują zarówno robotnicy kolejowi cywili, jak i specjalnie przydzielone przez D. O. K. oddziały wojskowe.

Pomoc ofiarom mrozu we Lw- wie.

Z powodu silnych mrozów Kur- atorjum Okręgu Szkolnego Lwowski- go zarządziło zamknięcie wszy- skich szkół we Lwowie, aż do od- wrotania.

Senatorowie i posłowie B. B. W. R. Marja Jaworska, prof. Stanisław Zakrzewski i dr Zdzisław Struński podjęli inicjatywę stworzenia komi- tetu pomocy dla najbardziej-żyjących, którzyby natychmiast rozpoczęli in- tensywną akcję.

Zamówienie na saletre... Chillijską Wapniową i Nitrofos... Zygmunta Nagrodzi

„Ponad śnieg” Stefana Żeromskiego. W tych dniach w kinie „Helios”.

Najnowszy przebieg polskilk 500... Pi-awowy film Polski o prawdziwie Europejskim zakroju według powieści Kazimierza Przerwy-Tetmajera

WALUTY I DEWIZY: Dolar, Belgja, Holandia, Kopenhaga, Londyn, Nowy York, Paryż, Szwajcaria, Sztokholm, Wiedeń, Marka niemiecka

Papieru procentowe: Pożyczka Inwesty- cyjna 1/9—09,25. Premja dolarowa 105 104,75—115,25. 5% konwersyjna 67,5% kolejo- wa 59, 6% dolarowa 85, 10% kole- jowa 102,50 8% L. Z. Banku Gospodarstwa Krajowego i Banku Rolnego, obligacje Ban- ku Gospo-darstwa Krajowego 94. Te same 7% 85,25 4 1/2% ziemskie 49,25—49,15— 49,20, 8% ziemskie 95, 8% warsz. 69,5— 70—69,90 8% Łodzi 63—62,65. 8% Piot- kowa 60.

Ponieważ usunięcie starych uczo- nych odrzuca jest niemożliwe, przeto partja komunistyczna powinna tych właśnie starych uczonych zasymilo- wać, a gdy się nie uda, dać im na- leżną odprawę. Przemówienie Kosiora, wygłoszo- ne w centrum ukraińskiego życia kulturalnego w Kijowie, jest zapowie- dzia nowych represji przeciwko uczo- nym ukraińskim. Należy jednakże wątpić, czy pod wpływem tych re- presji ukraińskie życie kulturalne potoczy się komunistycznym kory- tem,—raczej wyhartują one tylko odporność przeciwko idei komu- nistycznej, która to odporność tkwi głęboko w psychologii narodu ukraiń- skiego. M. Kowalewski.

Wywiad prasy sowieckiej z min. Patkiem.

Posel polski p. Stanisław Patek udzielił moskiewskiemu dziennikarzom wywiadu, w którym przedstawił swój pogląd na znaczenie podpisania ostatnio w Moskwie protokółu. Minister Patek oświadczył między innymi, że znaczenie podpisania protokółu jest niewątpliwie duże. Stosunek Polski do tego protokółu od samego początku był prosty i jasny. Polska stanęła na stanowisku, że protokół ten powinien być wielostronny i twierdziła, że prze- prowadzenie tej wielostronności jest możliwe, nie wątpiąc ani na chwilę w możliwość jej zrealizowania. Stanowisko to przyniosło pożądane re- zultaty.

Rozwój wypadków i przebieg te- stepowania rządu polskiego w tej sprawie stwierdził pokojowość pol- skiej polityki w zasadzie oraz dobrą wolę Polski w stosunkach między- narodowych w praktyce. Sprawa ta dała Polsce okazję do ponownego podkreślenia jej życzliwości w sto- sunku do wszystkich państw, o któ- rych, z racji tego protokółu, była mowa, a zatem tych, które go pod- pisały, jak również Finlandji i Lit- wy. Wzajemny stosunek Polski i Rumunii został uwypuklony specjal- nie dzięki temu, że Polska pośred- niczyła między Rumunją a ZSRR, między którymi nie istnieją ustalone stosunki dyplomatyczne oraz dzięki temu, że minister rumuński Davila przyjął w Moskwie gościnnie posel- stwa polskiego i stał działac z przed- stawicielem Polski w zupełnym po- rozumieniu.

Tutejsi przedstawiciele państw bałtyckich—mówił dalej minister Patek—szli ręką w rękę z nami w kwestjach, dotyczących ich państw. Co się tyczy stosunku Polski do ZSRR, jest on specjalnym celem mej pracy i mego w Moskwie po- bytu. Wierzę, że protokół jest nowym krokiem naprzód na drodze do wzajemnego naszego zbliżenia i będę się cieszył, jeśli protokół ten będzie jaknajprędzej ratyfikowany.

Odpowiadając na pytania co do dalszego rozwoju polsko-sowieckich stosunków, minister Patek zauwa- żył, że myśli jego mimowoli powraca do tego punktu, od którego chwilowo oderwana została t. j. do rozwoju handlowo-gospodarczych stosunków pomiędzy obu narodami, sąsiadują- cemi ze sobą bezpośrednio na linii przeszło 1000-kilometrowej i zdąży- jącymi samorzutnie do naturalnej wzajemnej penetracji. Wywiad swój minister Patek zakończył słowami: „Teraz kolej na ekonomistów”.

Oświadczenia min. Mironescu. Na wczorajszym posiedzeniu Izby min. Mironescu zakomunikował u-

Wywiad prasy sowieckiej z min. Patkiem.

rzędowo o podpisaniu protokółu w Moskwie i oświadczył przytem mię- dzy innymi: O stanowisku Rumunji zdecy- dowaliśmy następujące względy:—głę- boko i okojowa polityka naszego kraju nakładała na nas obowiązek podtrzymywania wszelkiej inicjaty- wy, zmierzającej do pełnego zagwa- rantowania pokoju; nasz szczególny sojusz z Polską nakłada obowiązek solidarności obu krajów w rozpo- czętej akcji dyplomatycznej; nasze stosunki przyjaźni z krajami małej Ententy oraz Anglią, Francją, Wło- chami i Stanami Zjednoczonymi—sygnaturujemy paktu Kelloga zmu- siły nas do nieoddalania się od ich stanowiska w kierunku zastosowa- nia paktu Kelloga; troska o zabez- pieczenie całkowitej skuteczności pro- tokółu skłaniała nas do uzyskania protokółu przez wszystkie państwa sąsiadujące z Rosją, położone nad Bałtykiem i morzem Czarnem.

Zastrzeżenia, uczynione przez Rosję w czasie jej przystąpienia do paktu Kelloga i niejasna sytuacja, istniejąca w stosunkach między Ru- munją i Rosją zmuszały nas do u- uzyskania przed podpisaniem proto- kółu niezbędnych wyjaśnień, doty- czących sytuacji między Rumunją i Rosją. Z radością stwierdziliśmy, że co do tych wszystkich kwestyj nasz sprzymierzeniec polski był z nami w zupełnej zgodzie. Po przeprowa- dzeniu rokowań, Rosja oświadczyła, że podpisanie protokółu rosyjskiego zmusza jedynie do przestrzegania zobowiązań wynikających z paktu Kelloga w takiej formie, w jakiej został ratyfikowany przez Stany Zjednoczone. Dla całkowitego wy- jaśnienia sprawy wyjaśniliśmy, aby do wstępu włączone zostały wyjaśnie- nia, iż protokół ma na celu zagwa- rantowanie pokoju, istniejącego mię- dzy Rosją, Rumunją, Polską, Łotwą i Estonią.

Przyjęta formuła stwierdza, że oba państwa oświadcza, iż znaj- dują się w stanie spokoju i pragną przyczynić się do jego utrzymania. Niektórzy sceptycy—mówił mini- ster—wyrażają wątpliwość co do praktycznego znaczenia tego wiel- kiego międzynarodowego aktu. Trze- baby jednak w takim razie zwątpić w szczerłość wszystkich państw, pod- pisujących pakt Kelloga. Ja osobi- cie odmawiam podawania w wąp- liwość tej szczerości uczuć. Bez zaufania niczego dokonać nie moż- na. Nie można nie uznaćwać przy- jętych zobowiązań wobec własnego narodu i wobec całego świata. Ten wielki akt pokoju jest w znacznej części dziełem sojuszu polsko-ru- muńskiego oraz solidarności obu tych krajów. Solidarność wszystkich państw od morza Bałtyckiego do morza Czarnego tworzy prawdziwe Locarno na Wschodzie Europy.

MIGAWKI

W kruchole. — „Moja Paniulko, Pan Bóg nie rychli- wy, ale sprawiedliwy... ot wojowali, ot upry- krzali się, ot i dostali, ot i dobrze...” — „Co? Komu? Gdzie?” — „A tym żesz Perku-nasom pohannym „niechaj ich... niechoć zgody z Puolakami, ot i spuścił na ich Pan Bóg jak na ta So- doma deszcz ognisty... styżałas Paniulko, tamsa noc, jak zarmiało jak zabębilo, trach pošlo po niebie błyskawico co... Tóż z nieba cości takiego złećcio, że dwie wioski litewskie kole granicy wskros ziemi poszły, ani śladu nie zostało, ani ducha, ani pucnu...” — „Bożeczko, Bożeczko, a w gazetach pisali, że arotit areat. I nie wymówisz...” — „Nu, nu... toż i ja mówię... jak tam nazwała się, co nam wiedzieć... dość że Kara Boża i koniec.” — „Pomyślisz... dwie wioski...” Kks.

M. M. Zaleski o aresztowaniu b. pos. Ulitza

Odbyła się wczoraj w Minister- stwie Spraw Zagranicznych konfe- rencja prasowa, na której omówione cały szereg bieżących spraw z dzie- dziny polityki zagranicznej.

Pod koniec konferencji nasz ko- respondent zapytał ministra Zale- skiego, jakie stanowisko zajmie rząd polski wobec ostatniej skargi „Volks- bundu” do Rady Ligi Narodów w sprawie aresztowania byłego po- śła na Sejm śląski p. Ulitza.

Minister Zaleski złożył następu- jące oświadczenie: Pan Ulitz został aresztowany przez władze sądowe polskie, jako oskarżony o fałszowanie dokumen- tów, które ułatwiały ucieczkę pobor- rowym zagranicę. Zdaje mi się, że ani rząd polski, ani Liga Narodów nie mogą zająć innego stanowiska, jak tylko to, które w analogicznych wypadkach już zajmowały, a mianow- icie, iż protokół ma na celu zagwa- rantowanie pokoju, istniejącego mię- dzy Rosją, Rumunją, Polską, Łotwą i Estonią.

Przyjęta formuła stwierdza, że oba państwa oświadcza, iż znaj- dują się w stanie spokoju i pragną przyczynić się do jego utrzymania. Niektórzy sceptycy—mówił mini- ster—wyrażają wątpliwość co do praktycznego znaczenia tego wiel- kiego międzynarodowego aktu. Trze- baby jednak w takim razie zwątpić w szczerłość wszystkich państw, pod- pisujących pakt Kelloga. Ja osobi- cie odmawiam podawania w wąp- liwość tej szczerości uczuć. Bez zaufania niczego dokonać nie moż- na. Nie można nie uznaćwać przy- jętych zobowiązań wobec własnego narodu i wobec całego świata. Ten wielki akt pokoju jest w znacznej części dziełem sojuszu polsko-ru- muńskiego oraz solidarności obu tych krajów. Solidarność wszystkich państw od morza Bałtyckiego do morza Czarnego tworzy prawdziwe Locarno na Wschodzie Europy.

Władze sądowe polskie będą traktowały p. Ulitza jak każdego, który jest oskarżony o ułatwianie ucieczki rezerwistom. Był już taki moment, kiedy Polska zupełnie prawie postępowała wobec optan- tów i tylko dla uspokojenia zaar- mowanego niemieckiej opinii publicz- nej, ówczesny rząd polski zaniechał wydaleń, choć miał do tego zupeł- ne prawo. Czynił to w nadziei, że dzięki temu nastąpi odprężenie w stosunkach polsko-niemieckich, ale odprężenie nie nastąpiło. W danym wypadku sprawa przedstawia się o- tyle odmiennie, że gdyby nawet rząd polski chciał interwenjować, to tego zrobić nie może, gdyż jed- ny sędzia śledczy jest powołany do decydowania czy można oskar- żonego wypuścić, czy też nie. My na to nie mamy i nie chcemy mieć wpływu, bo inaczej skończyłaby się wogóle niezależność wymiaru spra- wiedliwości—zakonał p. mini- ster.

Tem samem alarmy prasy nie- mieckiej o tem, jakoby pos. Ulitz został aresztowany za działalność jego w „Volks bundzie”, są albo oparte na fałszywych informacjach, albo też dają do urabiania opinji w Europie w pewnym wręcz wrogim dla Polski kierunku. Pan Ulitz został aresztowany jedynie i wyłącznie za to, że ułatwiał ucieczkę pobor- rowym zagranicę.

Silne lotnictwo to potęga państwa

Adwokat i róża

(Przed premierą nowej komedji Jerse- go Szaniawskiego, w Reducje).

We wtorek wieczorem ujrzymy w Reducje nowy utwór sceniczny autora „Ptaka”, Jerzego Szaniaw- skiego p. t. „Adwokat i róża”. Kome- dia ta wystawiona niedawno w warszawskim Teatrze Nowym (pod dyrekcją Al. Zelwerowicza) dozna- ła niezmiernie żywego przyjęcia zarówno w krytyce teatralnej jak i wśród publiczności.

Zanim w recenzji z przedstawie- nia wypowiedziemy swe uwagi o tem nowem dziele niezmiernie utalento- wanego dramaturga, oraz o insce- nizacji sztuki, chcemy zapoznać czytelników pokrótce z jej interesu- jącą treścią. Szaniawski, podobnie jak postać tytułowa jego ostatniej komedji, nie lubi publiczności „kłaść łopatą do głowy” swoich refleksyj nad życi- em i naturą ludzką. Twórczość jego cechuje powściągliwość i dys- krecja w użyciu środków artysty- cznych. Posiłkuje się on często aluz- jami, półtonami i niedomówieniami tam, gdzie inny pisarz użyłby może efektownego dysonansu lub jaskrawego kontrastu Ci, którzy pamiętają jego po- przednie utwory sceniczne: „Lekko-

ducha”, „Papierowego kochanka”, „Zeglarza”, wreszcie „Ewę” z lat- wością odnajdą w „Adwokacie i różach” owe swoiste cechy stylu Szaniawskiego, poznają ten umju- jący sposób z jakim do spraw rzec- zywistości zbliża się autor „Ptaka”. W „Adwokacie” poruszył Szaniawski zagadnienie psychologiczne, dotyczące przeżyć człowieka, dą- żącego do pewnej doskonałości. Tym człowiekiem jest Mecenasa. Doświadczenie życiowe nauczyło go patrzeć na ludzi i ich sprawy z wy- rozumiałością i pogodą filozofa. Je- go dążenie do doskonałości, w najo- gólniejszym tego pojęcia znaczeniu, objawia się teraz zewnętrznie w rzeczy naporóż błahej, w zamiło- waniu do róż, które hoduje z wiel- kiem zamiłowaniem, osiągając na tem polu coraz piękniejsze rezul- taty.

Kiedyś był znakomitym adwo- katem, niezrównanym obrońcą wszel- kiego rodzaju wyklejonych losu i zwykłych przestępców. Bronił ich z przekonania, jako altruista, jako znawca słabości natury ludzkiej, przeświadczony, że karą należy do- skonalić, polepszać dusze ludzkie. Dzięki temu właśnie agent, ongiś jako podsądny, po wyroku uwięnio- nym jako przeżył chwilę w swym dość plugawem życiu jedyną: uj- rzał biały krzew bzu i wydało mu się, że on jest tym białym krzewem.

Miał więc chwilę wewnętrznej do- skonalskości, przeżyła dzięki Mecen- asowi. Nastąpił jednak czas, gdy Mecenasa wycofał się z życia publi- cznego i zaniechał praktyki adwo- kackiej. Cóż go skłoniło do tego kroku? Może to, iż poczuł słabnącą w sobie z wiekiem siłę oddziały- wania na ludzi, może zwątpił w ce- lowość swej metody, polegającej na uszlachetnianiu występnych przez obronę ich przed karą?

Badź co bądź zamknął się w za- ciszu domowym i owemu zamiłowa- niu do doskonałości dał ujście wła- śnie w pracy nad uszlachetnianiem róż. Ale jednocześnie wychowuje sobie zastępcę, młodego człowieka imieniem Marek, któremu zaszcze- pił swe poglądy na życie i którego nauczył swej sztuki adwokackiej. Któregoś dnia zgłasza się do niego drugi uczeń, Łukasz, który chce przejąć od Mecenasa sekret hodowli róż i pracować w tym za- wodzie. Będzie więc miał stary ad- wokat w przyszłości następców i w sferze swych doświadczeń ogrodnic-zych i w dziedzinie pracy publicz- nej w osobach Marka i Łukasza. Oto tło, na którem rozwija się następnie akcja sztuki. Pewnego dnia, agent policyjny, który podobnie czatował na ja- kiegoś łodziejącego wykradającego Me- cenasowi z ogrodu ulubione róże, zauważył skradającego się do cie-

plarni młodzieńca, chciał go zatrzy- mać i został przez niego ciężko ranny. Napastnika, którym okazał się student, zatrzymano. Grozi mu więzienie. Matka studenta przycho- dzi do Mecenasa z prośbą, by pod- jął się obrony syna, który wcale nie po kwiaty zakradał się do o- grodu. Matka zlochynicy jest prze- konana, że tylko stary adwokat po- trafi go uchronić przed karą. Mecenasa poleca jej wazkzie swego u- cznia, Marka, jako obrońcę, obie- cując że dopomoże mu całem swem doświadczeniem do pomyślnego przeprowadzenia sprawy.

Oczywiście Marek, jako pocz- ątkujący prawnik z dumą podejmuje się tej odpowiedzialnej roli. Ale wkrótce dowiaduje się ubocznie, że przestępca, którego on ma przy pomocy Mecenasa bronić był ko- chankiem synu jego Mistrza, pani Doroty i że właśnie na schadzce z nią został przylapany przez agenta. Ta wiadomość wytraca Marka z równowagi, ponieważ on sam od- dawna kocha się potajemnie w Do- rocie. Musi więc albo ulec natural- nym odruchowi serca, czyli zar- drości i rzec się obrony, albo po- konać siebie, przezwyciężyć to u- czucie, wznieść się ponad to, na wyższy szczebel doskonałości i bro- nić przed sądem tamtego intruza. Zdobywa się na to drugie po- stanowienie, cięższe i trudniejsze.

Metoda wychowawcza Mecenasa odniosła triumf. Kochanek pani Doroty zostaje uwięziony dzięki mowie obrończej Marka. Zadole- nie moralne młodego obrońcy po- glebia Mecenasa, dając mu do zro- zumienia, że i on wiedział o wiaro- lwestwie żony, i wiedział też o ta- jemnym uczuciu do niej Marka. Ale dlatego właśnie powierzył mu tę sprawę, aby uczeń mógł wyprób- wać swój hart wewnętrzny. Gdy tak się stało—uczeń dorównał mistrzowi.

Otóż ten uczeń, Marek—to jedna z róż ludzkich, róża mistyczna, wy- pielęgnowana z powodzeniem przez starego adwokata. Rozwinęła się wspaniale. Ale jest jeszcze druga dziwka różana, którą zaopiekował się ten mądry ogrodnik, której za- szczepił swoje idee. To ów Łukasz, który zgłosił się do niego na prak- tykę ogrodniczą—i też pod wpływem Mecenasa zaczął doskonalić się wewnętrznie. Jednak praca i wpływ Mecenasa nad tym drugim zaktórko jeszcze trwała, by wydać taki sam piękny rezultat jak z Markiem, nad którym pracował już osiem lat. Łukasz ulega pokusie kobiety i o- puszcza dom swego nauczyciela, ale zdaje sobie sprawę z własnej słab- ości i nieśmiałości, jako znak o tem, pozostawia mistrzowi symbol tego stanu ducha; wyhodowaną przez siebie różę, którą pragnąłby nazwać

imieniem Mecenasa. Uważa jednak, że ten kwiat nie jest jeszcze godny tego imienia. Wskazuje to, że Łu- kasz osiągnął w swym rozwoju du- chowym pewien szczebel, lecz wie, że nauczyciel jego znajduje się na wyższym.

Rozumiejąc znaczenie tego sym- bolu Mecenasa wyraża przekonanie, że i Łukasz wróci kiedyś tutaj, sło- wem, że żaknitwie tak samo jak Marek. I to jest ta druga róża adwokata-ogrodnika, róża jeszcze w pąku. Potrzeba tylko czasu, aby się rozwinęła. Tak w grubszych zarysach przed- stawia się osnowa ideowa tej komedji. Należy jeszcze tylko zwrócić uwagę na pewne ironiczne pointy utworu. Jedną z nich kryje się w stosunku Mecenasa do żony, Doroty. Temu hodowcy dusz nie udało się wyhodować z Doroty jeszcze jednej róży mistycznej. Zona go zdradziła. Wzięt imieniem żony nazwał prawdziwy kwiat, różę wy- pielęgnowaną w swej cieplarni. I ten kwiat na konkursie uzyskał nagrodę. To jest jakgdyby jego melancholij- ny odwet za zdradę, którego subtel- ność zrozumie chyba tylko—Marek... T. L.

WIEŚCI i OBRAZKI Z KRAJU.

Wyrocz w procesie o Nieśwież.

NOWOGRÓDEK, 15/II (Pat). W dn. dzisiejszym zapadł wyrok w procesie o ordynację nieświeżską. Sąd Okręgowy oddał powództwo Aleksandra ks. Radziwiłła.

Burza śnieżna.

NOWOGRÓDEK, 16 II. (Pat). W województwie nowogródzkim szaleje burza śnieżna, która zawiązała wszystkie drogi. — Komunikacja utrzymana jest z trudnością.

Praca społeczna na terenie pow. mołodzieżańskiego.

W ostatnich paru tygodniach, jako najbardziej sprzyjającym czasie, odbyły się w Mołodzieży cały szereg zebrań różnych organizacji społecznych, działających na terenie powiatu.

Między innymi odbył się zjazd Zarządu Związku Kółek i Organizacji Rolniczych powiatu mołodzieżańskiego, na którym opracowany został budżet rolny sejmiku na ogólną sumę około 60.000 złotych. Budżet ten przedstawiony został następnie Sejmikowej Komisji Rolnej, przez którą został przyjęty z drobnymi poprawkami i przekazany do zatwierdzenia Wydziałowi Powiatowemu.

Zarząd powiatowego Związku Kółek i Organizacji Rolniczych, wycoznaczając do wykonania budżet, obok siebie istniejących organizacji rolniczych na jednym i tym samym terenie — jest nadal niemożliwa, gdyż — jak dotychczas — data wynik ujemny, postanowili zaproponować oddanie wykonania budżetu jednej z organizacji, a mianowicie tej, która wykazuje się najlepszymi wynikami dotychczasowej swojej pracy na terenie. Wniosek ten został przez Sejmikową Komisję Rolną przyjęty i przekazany Wydziałowi Powiatowemu również do zaakceptowania.

W dniu 18-go b. m. odbył się posiedzenie Wydziału Powiatowego, na którym sprawy te będą rozpatrywane.

Dnia 24 b. m. o godz. 12 w południe odbył się w lokalu Sejmiku Mołodzieżańskiego Walny Zjazd Delegatów Związku Kółek i Organizacji Rolniczych powiatu mołodzieżańskiego, na który każda organizacja rolnicza i spółdzielcza wydelegowała dwóch swoich przedstawicieli.

KRONIKA POSTAWSKA.

Przytrzymanie oszust. W dniu 29 stycznia r. b. na terenie gminy wołkołackiej, przytrzymał Jabłonowicz Jerzego z folw. Mazule gminy kowarskiej, powiatu wilkomińskiego na Litwie, który posługując się sfałszowanym zaświadczeniem Związku Cechów na powiat nowogródzki, zaczął na własną rękę występować w charakterze funkcjonariusza wymiennego oddziału, działając na terenie województwa nowogródzkiego, białostockiego, a ostatnio wileńskiego. Jabłonowicz przekazano do dyspozycji sędziego śledczego na powiat postawski.

Zemsta! Fredry w Postwach. Stwierdził Sekcja Dramatyczna T-wa „Kultura” w Postwach w dniu 11 lutego r. b. została odegrana „Zemsta” Al. Fredry o godz. 4 dla młodzieży szkolnej, zaś o godz. 8 wiecz. dla szerzej publiczności. Mimo, że w dniu poprzednim odbyło się przedstawienie Straży Ogniowej. Postawianie, doceniając znaczenie komedii Al. Fredry, wypełnili salę „Domu Ludowego” szczeni.

Przedstawienie poprzedziło przemówienie p. J. naka z Wilna na temat: „Znaczenie utworów Al. Fredry w literaturze polskiej”. Dobra gra amatorów, odpowiednio przez członków T-wa „Kultura” sprawiły na widzach jaknajlepsze i nagłego niezmierzone wrażenie.

Po przedstawieniu odbyła się zabawa taneczna.

Podając niniejszą wzmiankę o przedstawieniu T-wa „Kultura” należy przyjąć z uznaniem inicjatywę wyżej wspomnianego T-wa, spopularyzowania dzieł naszych komediopisarzy wśród ludności postawskiej.

KRONIKA BARANOWICKA.

Zebrań przedwyborcze ludności prawosławnej. Prace przedwyborcze do Rady Miejskiej m. Baranowicz są w pełnym toku.

Dn. 10 lutego r. b. w lokalu straży ogniowej odbyło się zebranie ludności prawosławnej, w którym wzięło udział około 200 osób. Zebraniu przewodniczył p. A. Nazarewski. Celem zebrania było omówienie sprawy wystawienia jednej własnej listy ludności prawosławnej i uzgodnienie dezyderatów poszczególnych ugrupowań.

Już na wstępie zebranie podzieliło się na dwa wrogi sobie obozy: zwolenników obecnej frakcji prawosławnej, wchodzącej w skład Rady Miejskiej i zwolenników opozycji w osobach przedstawicieli T-wa Szkoły Białoruskiej z pp. Mitkiewiczem i Olszewskim na czele, którzy w dość ostrych słowach krytykowali działalność obecnej Rady.

Wynik posiedzenia był ten, że do kilku godzinach jałowej dyskusji, wobec całkowitej rozbieżności zdań i niemożności dojścia wskutek tego do jakiegokolwiek bądź porozumienia zebranie zamknięto.

O Teatrze ludowym.

(Przyjazd p. Cierniaka).

Uniwersyteckie Koło Młodzieży Ludowej zaprosiło do Wilna Jędrzeja Cierniaka, syna wileńszczyźnianki z rodziny z pod Brzeska (Małopolska), redaktora czasopisma „Teatr Ludowy”, miesięcznika Warszawskiego Związku Teatrów Ludowych, założyciela em powstałego przy Ministerstwie Wyz. R. i O. Instytutu Teatrów Ludowych, ostatnio został powołany na wizytatora Oświaty Pozaszkolnej przy tymże Ministerstwie. Dzisiaj odbędzie się o g. 7 w., w gimn. Mickiewicza odczyt jego, poprzedzony Weselem na Wileńszczyźnie odegranym przez uczniów tegoż gimn. i uczniowie seminarjum żeńskiego, dla obnówienia naszego głośno o zwycięzcy i obyczajach ludowych wileńskich okolic. P. Cierniak w niedzielę odbędzie w Kuratorium konferencję w sprawie teatrów ludowych, na którą będą zaproszeni przedstawiciele różnych instytucji społecznych. Młodzież ludowa, której inicjatywę zawiązywać obecnie się w Wilnie człowieka tak kompetentnego w jednym z najpotrzebniejszych narzędzi oświaty, oraz znawcy skarbów literatury ludowej, dąży do wydobycia z podłoża wsi, jej odwiecznych wartości etycznych i etnograficznych, oraz do wiania nowych prądów w twórczość narodową. Tej inicjatywę przyklaszać należy, i polubić ją za zasługę z m. asystenta etnologii p. Dziadowicza, oraz jego popostatulnym kolegom.

Teatr ludowy oparty na motywach etnograficznych, to najprostszą drogą do umysłowych wiekszych i do kultury za pomocą szlachetnych środków. Nie wątpimy, że bytność p. Cierniaka będzie dla wielu nowym bodźcem do tej społeczno-artystycznej pracy.

Table with weather data for Saturday 16/II: Ciśnienie średnie w milimetrach 774, Temperatura średnia -11°C, Wiatr wiatr przelazający Wschodni, Uważaj! Pochmurno-śnieg, Minimum -15°C, Maximum -10°C, Tendencja barometryczna: Spadek ciśnienia.

URZĘDOWA

Postuchania u p. wojewody w dniu 15-go b. m. P. wojewoda Wł. Raczkiewicz przyjął m. in. Starostę Niedoźwieckiego z Postaw Jankowskiego z Głębokiego, który zabrał p. wojewodzie sprawę o działalności tych stowarzyszeń i załatwienie szeregu spraw wydziałów powiatowych. Dalej przyjęta z stała delegacja Cechu Piekarzy, która przybyła celem podziękowania p. wojewodzie za poparcie ich poczynań. Wreszcie przyjął p. wojewoda m. in. kierownika Ośrodka W. F. i P. W. kpt. Kawalec w sprawach zawodów narciarskich, które odebrał się w przyszłym tygodniu, a dalej przedstawiciele Związku Ziemiaków p. Gieczyłowa i Mikulicz - Radeckiego w sprawie potrzeb rolników powiatu brasławskiego.

MIEJSKA

Subwencje miasta na dożywianie dzieci w szkołach powszechnych. Na najbliższym posiedzeniu miejskiej Komisji Finansowej rozpatrzone zostanie wnioski w sprawie wyasygnowania przez Magistrat 6000 zł. na dożywianie dzieci w miesiącach lutym i marcu w szkołach powszechnych i prywatnych, subsydjowanych przez miasto.

Akcja pomocy bezrobotnym. Do miejskiej Komisji Finansowej skierowany został wniosek o wyasygnowanie 50.000 zł. na dorazną pomoc bezrobotnym oraz o upoważnienie Magistratu do zwrócenia się do władz rządowych o wyasygnowanie z ogólnych kredytów państwowych zapomogi w wysokości 50.000 zł.

Na sumy wyasygnowane oraz uzyskane od Rządu zorganizowana ma być akcja pomocy w zakresie następujących:

- a) zwiększenie ilości bezpłatnych obiadów w tanich kuchniach, b) bezpłatne rozdawnictwo opału dla bezrobotnych i ubogich przez Wydział Opieki Społecznej oraz dla robotników za połowę ceny przez związki zawodowe.

W myśl wniosku Magistrat ma wstrzymać na okres zimowy egzekucję podatków u zajmujących mieszkania jedno i dwuibobowe oraz ma zwrócić się do władz sądowych o wstrzymanie ekscyzji z mieszkań robotników i bezrobotnych.

Aprowizacja miasta. Celem unormowania spraw aprowizacyjnych w mieście Magistrat m. Wilna, jak się dowiadujemy, otrzyma prawo ścisłej kontroli nad przedsiębiorstwami, które mają wpływ na zaopatrywanie ludności w artykuły pierwszej potrzeby.

Ceny drzewa opałowego w Wilnie. W związku z wynikami ostatnio trudnościami zaopatrzenia się przez ludność w węgiel, drobni handlarze starają się wyzyskać sytuację i podnosić cenę na drzewo opałowe. Wobec tego podać należy do wiadomości publicznej, iż maksymalne ceny drzewa opałowego uchwalone na ostatnim posiedzeniu Komisji Rzeczników branży opałowej i zatwierdzone przez p. Starostę Grodzkiego są następujące:

- 1) sosna z dostawą 14 zł. — 14 zł. 50 gr. za 1 metr³ (1/4 sześciennego), 2) olcha, brzoza, grab, dąb i jesion — 15 zł. 40 gr. — 16 zł. za 1 metr³ (1/4 sześciennego).

W wypadkach stwierdzenia żądania przez handlujących drzewem opałowym nadmiernych cen należy zgłaszać się do Starostwa Grodzkiego w Wilnie, które pociągnie winnych do surowej odpowiedzialności, w myśl przepisów o zwalczaniu lichwy.

Uzupełniająca wyборы do Rady komunalnej Kasy Oszczędności. Na ostatnim posiedzeniu Rady Miejskiej dokonane zostały uzupełniające wyборы do Rady komunalnej Kasy Oszczędności m. Wilna. Na miejsce ławnika Zejmy i p. Korolca wybrani zostali: ławnik dr Maleszewski i p. Golebiowski.

„Kaziuk” odbędzie się na placu Żukiskim. Jak już podawaliśmy, doroczny tradycyjny kiermasz, przypadający na dzień Św. Kazimierza (4 marca) w roku bieżącym miał się odbyć na targowisku kalwaryjskim. Obecnie na skutek interwencji zainteresowanych czynników Magistrat m. Wilna zmienił pierwotną decyzję

KRONIKA

ZE ZWIĄZKÓW I STOWARZYSZEŃ

Ukończenie w. W. sali Ogniska Kolejowej w Wilnie przy ul. Kolejowej Nr. 19 w niedzielę w dniu 17 lutego 1929 r. o godzinie 18 tej profesor U. S. B. dr. Franciszek Bosowski wygłosi odczyt na temat „Prawo rzymskie wobec dziecka i rodziny”.

W sali Ogniska Kolejowego w Wilnie przy ulicy Kolejowej Nr. 19 w niedzielę dn. 17 II r. b. o godzinie 19 min 30 odegrane będą komedje Al. Hr. Fredry „Nikt mnie nie zna” i „Pan Benet” w wykonaniu zespołu dramatycznego „Ogniska” pod reżyserją art. Reduty.

Zebrań Sekcji Szk. Inz. Zw. Pracow. Inst. Uryt. Publ. Zarząd Zw. Pracow. Inst. Uryt. Publ. niniejszym komunikuje, że dnia 16-go lutego 1929 r., odbędzie się ogólne zebranie członków Sekcji Szkolnej o godzinie 6-ej wieczór w lokalu Związku ul. Wielka 34.

Sprawy bardzo ważne, wobec czego uroda za się o jaknajliczniejsze przybycie.

RÓŻNE

Szczęśliwie zażegnane niebezpieczeństwo pożaru w klinice. Wczoraj podczas wykładu marszałka Senata, prof. Szymańskiego, który się odbywał w sali kinematograficznej, przylegającej do auli kliniki (czytaj Antokolu), zapaliła się wstążka kinematograficzna filmu ilustrowanego wykład na temat okulistyka. Pomimo, że sala była zaplöniona przez słuchaczy, paniki zupełnie nie było. Przeciwnie, studenci okazali wielką przytomność umysłu i wstążka została ugaszona za pomocą znajdującego się w sali aparatu „Minimax”. Spaliła się tylko wstążka, aparat wskutek szybkiego ugaszenia oszalał i po 10-minutowej przerwie wykład mógł być kontynuowany.

W ten sposób zażegnane zostało szczęśliwie niebezpieczeństwo pożaru, z grającej klinice Zawdzięczać ją należy przytomności umysłu wykładającego i słuchaczy, oraz tej okoliczności, że na sali znajdował się aparat „Minimax”, inne zaś filmy wskutek odpowiedniego zarządzania prof. Szymańskiego, pozostawały zamknięte.

TEATR i MUZYKA.

REDUTA (na Pohulance).

„Mury warszawski”. Dział i jutro komedia w 3-ach aktach A. Słonimskiego — „Mury warszawski” z udziałem Stefana Jaracza.

„Krag Interesów”. Jutro w niedzielę o godz. 16-ej przedstawienie popularne m. s. w 3-ach aktach J. Benevansa „Krag Interesów” w przekładzie T. Trzczyńskiego.

Zapowiedź Reduty. Najbliższą nowością Zespołu Reduty będzie interesująca sztuka J. Szaniawskiego „Adwokat i róża”, grana obecnie w Teatrze Nowym w Warszawie.

REDUTA (na prowincji).

Dziś w Nieświeżu komedia J. Kerzeniewskiego p. t. „Wasy i peruka”.

TEATR POLSKI (sala „Lutnia”).

Ostatni występ Karola Adwentowicza. Dziś Teatr Polski daje dwa przedstawienia z Adwentowiczem w rolach głównych. O g. 6-iej pp. po cenach znizonych, po raz ostatni w sezonie sztuka Anskiego „Działo i noc”.

Wczoraj o g. 8-iej m. 30 „Upiór” — Ibsen.

Jutro o godz. 4-iej pp. Karol Adwentowicz wystąpi w sztuce Lwa Tolstoja „Żywy trup”. Ceny miejsc znacznie zniżone.

Jutro o g. 8 m 30 wiecz. ostatni pojeźdźczy występ Karola Adwentowicza w słynnej jego roli Oswalda w sztuce H. Ibsena „Upiór”.

Poranek taneczny zespołu E. Błosa w Teatrze Polskim. Jutro w niedzielę 17 b. m. zespół taneczny Eugenji Bino wystąpi na paranku w Teatrze Polskim.

Zespół składający się z 20 osób, zaprodukuje szereg efektywnych leńców w malowniczych kostiumach do muzyki Chopina, Debussy, Grieczanina, Grossmanna, Mozarta, Mendelssohna, Prokofiewa, Rubinsteinja, Saint-Saensa i Inna.

W części drugiej programu wykonaną zostanie suita Ketebeja „Na perskim rynku”.

Początek o godz. 12 m. 30 p. p. Poza-
stałe bilety nabywać można w kasie Teatru
Polskiego od 11 — 9 wiecz.

Interesujący koncert.

W niedzielę 17 b. m. w sali Kresowej (Zawala 1), o godz. 8 w. odbędzie się bardzo interesujący koncert, w którym biorą udział: dobrze już znana Wilnie ze swoich występów koncertowych oraz w radjo warszawskiej śpiewaczka kameralna, p. Helena Dal, która wykona najpiękniejsze utwory ze swego bogatego repertuaru. Znany również bas, p. Mieczysław Worotyński, b. artysta opery cesarskiej w Moskwie i prof. Franciszek Tchorz (wionczela): Partje fortepianowe wy ona prof. Konstanty Gałkowski.

Dochód z koncertu jest przeznaczony na cele kulturalno-oświatowe związku m. edyżeli ewang. reformowanej w Wilnie im. Szymona Konarskiego.

Bilety od 1 zł. do 5 zł do nabycia od 5 — 7 wiecz. w sali Kresowej oraz przy wejściu na koncert.

Koncert rosyjskiego zespołu baletajkowieg; Eug. Dubrowina.

W niedzielę 17-go lutego o godz. 8.30 w Sali Klubu Handlowo-Przemysłowego (ul. Mickiewicza 33-a) odbędzie się koncert zespołu baletajkowiego pod kierunkiem Eug. Dubrowina.

Do koncertu włączono dużo nowych i ulubionych przez publiczność z utworów muzycznych i pieśni.

Poprzednie koncerty cieszyły się wielkim powodzeniem.

Pozostałe bilety do nabycia w księgarni „Lektor”, ul. Mickiewicza 4.

Najwybitniejszy utwor dramatyczny największego naszego pisarza STEFANA ŻEROMSKIEGO „PONAD ŚNIEG” W tych dniach w kina „HELIOS”

SPORT.

Zawody narciarskie w Wilnie.

Przyjazd pierwszego patrolu K. O. P.

Wczoraj przybył do Wilna pierwszy zespół narciarski 6 brygady K. O. P. pod dowództwem por. Gracy z 20 baonu K. O. P.

Program zawodów narciarskich:

O mistrzostwo armii i m. Wilna ustalono ostatecznie przedstawia się następująco: Dnia 19. II. godz. 15 — badania lekarskie zawodników w szpitalu wojskowym na Antokolu w oddz. wew. 4, g. 18 — odprawa sędziów i przedstawicieli dwyjwizj Ośrodka W. F. Wilno (Ludwisarska № 4), g. 19 — losowanie kolejności numerów i odprawa patrolu w Ośrodku W. F. Wilno. Dnia 20. II — g. 9 — Start biegu patrolowego 30 km na boisku sportowym 6 p. p. Leg. na Antokolu. Dnia 21. II. — Dzień wypoczynku — zwiedzanie miasta — przedstawienie w teatrze. Dnia 22. II. — g. 9 — Start biegu 7 km z przeszkodami na boisku sportowym 6 p. p. Leg. na Antokolu, g. 18 — losowanie numerów dla zawodników cywilnych w Ośrodku W. F. Wilno. Dnia 23. II. — g. 9 — Start biegu 18 km. ze strzelaniem na boisku sportowym 6 p. p. Leg. na Antokolu, godz. 14 — Bieg 18 km. o mistrzostwo Wilna złożony i indywidualny. Dnia 24. II. — g. 10 — Bieg p. n. 8 km. na oznakę P. Z. N. na boisku sportowym 6 p. p. Leg. na Antokolu, g. 11 — Konkurs skoków o mistrzostwo Armii na skoczni narciarskiej na boisku sportowym 6 p. p. Leg. na Antokolu, — Konkurs skoków o mistrzostwo m. Wilna, godz. 17 — Uroczyste rozdanie nagród w kasynie oficerskiej przy ulicy A. Mickiewicza 13.

Mistrzowski patrol wojskowy 21 d. p. (Bielski), a zarazem dotychczasowy mistrz armii polskiej przyjeżdża do Wilna w następującym składzie: Kdt patrolu por. Kasprzak Artur (21 p. a. p.) uczestniczący patrolu, kpr. Pawlikiewicz Jan (3 p. s. p.), strzelec Hrywniak Józef (1 p. s. p.), strzelec Skupien Stanisław (3 p. s. p.) i strzelec Sieczka Stanisław (4 p. s. p.).

Jak wiadomo, wzmiankowany patrol zajął 2 miejsca w międzynarodowych zawodach patroli wojskowych w Zakopanem.

W sumie około 200 złotych przeznaczono na cele bursy utrzymywanej przez Macierz Szkolną w Głębokiem.

Skutki pożaru. Wskutek pożaru spaliła się ściana w mieszkaniu sekretarza urzędu gminnego w Zalesiu na szkole urzędu gminy. Pożar powstał wskutek wypadnięcia przepalonej cegły w piecu, wobec czego zatłama się przegłga do pieca ściana. Straty wynoszą 550 zł.

Troskliwa opieka. W Kurtach gminy postawskiej zmarło na śmierć w chacie dwoje dzieci. Przewidywało się, że zimna i chłoda były przyczyną ich śmierci, bardziej może to, że dzieci nie posiadały matki, lecz macochę.

Zainteresowanie wśród ludności spółdzielczą. Zapisali się na członków 76 osób z pośród obecnych na zebraniu. Uchwalono wpisowe po 150 oraz udział 15 zł. Wymieniona spółdzielnia pod nazwą „Pomoc” ma być uruchomiona w marcu b. r.

Zainteresowanie wśród ludności spółdzielczą. Zapisali się na członków 76 osób z pośród obecnych na zebraniu. Uchwalono wpisowe po 150 oraz udział 15 zł. Wymieniona spółdzielnia pod nazwą „Pomoc” ma być uruchomiona w marcu b. r.

Zainteresowanie wśród ludności spółdzielczą. Zapisali się na członków 76 osób z pośród obecnych na zebraniu. Uchwalono wpisowe po 150 oraz udział 15 zł. Wymieniona spółdzielnia pod nazwą „Pomoc” ma być uruchomiona w marcu b. r.

Zainteresowanie wśród ludności spółdzielczą. Zapisali się na członków 76 osób z pośród obecnych na zebraniu. Uchwalono wpisowe po 150 oraz udział 15 zł. Wymieniona spółdzielnia pod nazwą „Pomoc” ma być uruchomiona w marcu b. r.

Zainteresowanie wśród ludności spółdzielczą. Zapisali się na członków 76 osób z pośród obecnych na zebraniu. Uchwalono wpisowe po 150 oraz udział 15 zł. Wymieniona spółdzielnia pod nazwą „Pomoc” ma być uruchomiona w marcu b. r.

Zainteresowanie wśród ludności spółdzielczą. Zapisali się na członków 76 osób z pośród obecnych na zebraniu. Uchwalono wpisowe po 150 oraz udział 15 zł. Wymieniona spółdzielnia pod nazwą „Pomoc” ma być uruchomiona w marcu b. r.

Zainteresowanie wśród ludności spółdzielczą. Zapisali się na członków 76 osób z pośród obecnych na zebraniu. Uchwalono wpisowe po 150 oraz udział 15 zł. Wymieniona spółdzielnia pod nazwą „Pomoc” ma być uruchomiona w marcu b. r.

Zainteresowanie wśród ludności spółdzielczą. Zapisali się na członków 76 osób z pośród obecnych na zebraniu. Uchwalono wpisowe po 150 oraz udział 15 zł. Wymieniona spółdzielnia pod nazwą „Pomoc” ma być uruchomiona w marcu b. r.

Zainteresowanie wśród ludności spółdzielczą. Zapisali się na członków 76 osób z pośród obecnych na zebraniu. Uchwalono wpisowe po 150 oraz udział 15 zł. Wymieniona spółdzielnia pod nazwą „Pomoc” ma być uruchomiona w marcu b. r.

Zainteresowanie wśród ludności spółdzielczą. Zapisali się na członków 76 osób z pośród obecnych na zebraniu. Uchwalono wpisowe po 150 oraz udział 15 zł. Wymieniona spółdzielnia pod nazwą „Pomoc” ma być uruchomiona w marcu b. r.

Zainteresowanie wśród ludności spółdzielczą. Zapisali się na członków 76 osób z pośród obecnych na zebraniu. Uchwalono wpisowe po 150 oraz udział 15 zł. Wymieniona spółdzielnia pod nazwą „Pomoc” ma być uruchomiona w marcu b. r.

Zainteresowanie wśród ludności spółdzielczą. Zapisali się na członków 76 osób z pośród obecnych na zebraniu. Uchwalono wpisowe po 150 oraz udział 15 zł. Wymieniona spółdzielnia pod nazwą „Pomoc” ma być uruchomiona w marcu b. r.

Z OSTATNIEJ CHWILI.

Bezpośrednia polsko-łotewska komunikacja kolejowa.

12 Lutego r. b. zostały podpisane trzy umowy kolejowe potrzebne dla wprowadzenia w życie bezpośredniej polsko-łotewskiej komunikacji kolejowej.

Pierwsza z nich to między państwowa konwencja kolejowa, która podpisal w imieniu Polski minister Łukasiewicz poseł polski w Rydze, druga umową stacyjną podpisał p. Zell, przedstawiciel D. K. P. w Wilnie, a trzecia — dodatkowy układ do międzynarodowej umowy kolejowej o wzajemnym korzystaniu z wagonów kolejowych podpisał w imieniu Ministerstwa Komunikacji dr Pleśniewski.

Na podstawie tych umów komunikacja towarowa będzie się odbywała na zasadzie bezpośrednich dokumentów przewozowych, a przewóz osób, bagażu i przesyłek nadzwyczajnych na zasadzie bezpośrednich тариф. Komunikacja towarowa, osobowa i bagażowa będzie się odbywała przez stacje Zemgale jako przez stację z dawco-odbiorczą. Formalności celne przeprowadzane będą na własnym terytorjum każdego państwa. Rewizja paszportowa odbywać się będzie w wagonie podczas biegu.

Wprowadzenie bezpośredniej komunikacji towarowej pomiędzy Polską a Łotwą nastąpi przypuszczalnie już 1 kwietnia r. b. Wprowadzenie dalszych ułatwień komunikacyjnych, a mianowicie komunikacji bezprzeladunkowej i bezpośrednich тариф towarowych są przewidziane i zostaną uregulowane w najbliższym czasie.

Zgon zięcia Prezydenta Rzplitej.

(Tel. od własnego korespondenta z Warszawy).

W dniu dzisiejszym o godz. 4 popoł. w Krakowie zmarł po ciężkiej chorobie wywołanej silną grypą zięć Prezydenta Rzeczypospolitej int. dr. Zwiastocki.

KRAKÓW, 15. II (Pat). O godz. 4.23 zmarł ś. p. Tadeusz Zwiastocki zięć Pana Prezydenta Rzplitej, podpułkownik rezerwy wojsk polskiej dyktory państwowej fabryki związków azotowych w Dąbrówce Inwałckiej koło Tarnowa, członek rady nadzorczej spółki akc. „Azot” i członek wydziału czynnego chemicznego instytutu badawczego w Warszawie.

Ś. p. Tadeusz Zwiastocki był żołnierzem Legionów polskich i byłym działaczem niepodległościowym, odznaczony krzyżem Wirtuti Militari, Polonią Restituta i 4-krotnie krzyżem Walcznych oraz odznaką za wianą służbę. Zmarł na zapalenie pogrypowe opony mózgowej.

Mrozy i śnieżne zamiecie.

We Włoszech.

RZYM, 16. II. (Pat). Trwają tu w dalszym ciągu mrozy, połączone z wielkimi opadami śnieżnymi.

We Francji.

PARYŻ, 16. II. (Pat). Temperatura w okręgu Paryża, która lekko się podniosła w ciągu dnia wczorajszego, spada znowu w ciągu ubiegłej nocy. Termometr wskazywał o godzinie 4 rano — 10 stopni. Na Riwjeze panują mroźne wiatry. Pociągi przychodzą z opóźnieniem.

W Anglii.

LONDYN, 16. II. (Pat). Wskutek zamrażnięcia rur wodociagowych odczuwa się tu dotkliwy brak wody. Koło 250 tys. domów zmuszonych jest do czerpania wody z hydrantów ulicznych. Ubiegła noc była najmniej zimy z dotychczasowych.

Z Sądów. Zebranie przemysłowców w sprawie Izby Przemysłowo-Handlowej.

Wczoraj odbyło się bardzo liczne nadzwyczajne zebranie Związku Przemysłowców Polskich w Wilnie. Po dłuższej dyskusji, wywołanej stanowiskiem delegatów przemysłowców w t. zw. Komisji Doradczej przesyła Izby Przemysłowo-Handlowej, którzy poparli na ostatnim posiedzeniu kandydaturę b. min. Romockiego na dyrektora Izby — zebranie jednomyślnie wypowiedziało się przeciwko tej kandydaturze i deklarowało swoich członków w Komisji Doradczej.

Pod adresem p. Romockiego podnoszono, że nie interesuje się on dostatecznie żywo sprawami Wilna i naszego kraju, że pragnie zachować mandat poselski, traktując stanowisko dyrektora Izby tylko jako dodatkowe zajęcie, któremu, zdaniem zebranych, niedostatecznie poświęca uwagi już w stadium organizacyjnym, co nie wróży, by na przyszłość miał temu zadaniu oddać więcej zainteresowania.

Celem zapobieżenia wypadkom kradzieży. Do społeczeństwa polskiego

Dziesiąt lat upłynęło od śmierci niezmordowanej działalności oświatowej ś. p. Emmy z Jeleńskich Dmochowskiej. Rocznicę Jej zgonu uczęło Wilno uroczystym nabożeństwem, wszystkie polskie dzienniki poświęciły Zmarłej serdeczne wspomnienia. Wyszyły nowe wydania Jej najwybitniejszych powieści „Panienki” i „Dworu w Hałozkach”. Należałoby jeszcze po zatom wszystkim nabożeństwach Jej pamięć czynnym godnym Jej ducha i pracy, doruczyć ogólnie do Jej działalności oświatowej. Założone w tym celu w roku 1924 Kolo im. E. Dmochowskiej P. M. Sz. stara się w miarę sił swych i możliwości iść drogą wskazaną przez Zmarłą, niosąc książkę polską tam wszędzie, gdzie o to wołają, gdzie jest tego niezbędna potrzeba. W wioskach i miasteczkach naszych, biblioteczki Kola im. E. Dmochowskiej szerzą oświatę i uczą ludność piękniej mową naszą.

Ala Kolo im. E. Dmochowskiej nie rozporządza żadnym funduszem, nie otrzymuje żadnych zapomóg, ani od swej Centrali, ani od Władz Państwowych, Składki członków pokrywają przeważnie opłatę książek zakupowanych do bibliotek Zapotrzebowania tych ostatnich zwiększają się z każdym dniem. Zwracamy się przeto w 10-ty rocznicę zgonu Emmy z Jeleńskich Dmochowskiej i prosimy ludzi d. brej woli o pomoc, t. j. o zapisywanie się na członków Kola (wkładka miesięczna wynosi jeden złoty) bądź też o jednorazowe ofiary, tak w gotówce, jak i w dobrych odpowiednich dla młodzieży i ludu książkach. Prosimy społeczeństwo polskie, by ten sposób zechciało uczcić pamięć wielkiej działaczki oświatowej.

Ażby uniemożliwić podobne kradzieże byłoby rzeczą wielce wskazaną, ażeby właściciele domów, właściciele sklepów, a poniekąd i sami lokatorowie spowodowali i przypilnowali dozorców domu, ażeby ci obowiązkowo każdego dnia systematycznie po zamknięciu bramy oglądali w swym domu wszelkie zakamarki i komórki, klatki schodowe, piwnice, ustępy, strychy i t. p. Zarządzenie takie jest przeciwko naszym interesom wszystkim zarówno właścicieli jak i lokatorów. We wszystkich bowiem wypadkach kradzieży bywają dokonywane w ten sposób, że złoczyńcy zakradają się przed zamknięciem bramy do domu, ukrywają się w rozmaitych zakątkach i ubikacjach, a gdy dozorca pogasza światła i mieszkańcy udadają się na spocznik, zaczynają operować.

Tak samo przed otwarciem bramy dozorca winni kontrolować klatki schodowe i piwnice i t. d., gdyż w momencie kiedy dozorca otworzy wazy bramę zachodzi do swego mieszkania, ażeby się ogrzać, złodziei uciekają przez nikogo nie widziani.

Tragiczny czyn zrozpaczonego męża

W dniu dzisiejszym na wkanadzie Sądu Apelacyjnego m. in. znajduje się sprawa, która w końcu 1927 r. tragicznym swym wstrząsaniem społeczeństwo miejscowe. On 16 grudnia 1927 r. na stacji Podbrodzie w wagonie III kl. pociągu przybyłego z Nowo-Swieciana rozległy się strzały.

Na miejscu wypadku znaleziono dwa trupy kobiet, oraz ciężko ranego w głowę mężczyznę. Okazało się, iż sprawcą strzałów był szofer komendy P. P. w Świeciana, Jan Klemański, który zabił swą żonę, Helenę, oraz jej siostrę, Marię Gudałowiczową, a następnie w zamierzeniu zrozpaczonego męża strzelił sobie w skroń.

Przyczyną tragicznego zajścia były od szeregu lat trwające nieporozumienia rodzinne, które podsycały zarówno matka jak i siostra żony Klemańskiej.

Krytycznego dnia Klemańska postanowiła opuścić męża. Korzystając z nieobecności Klemańskiego zabrała rzeczy oraz dwoje dzieci w wieku 2 i 4 lat i udała się do Nowo-Swieciana, by stąd odjechać po siamgiem.

Klemański spostrzegł manewr i, nie mogąc pogodzić się z losem, udał się na stację, a spotkawszy tu żonę i dzieci oraz szwagierkę, błagał o zmianę postanowienia. Ponieważ Klemańska trwała w swym zamierzeniu, przeto Klemański wsiadł do odchodzącego już pociągu i w dalszym ciągu usiłował pogodzić się, co jednak nie odnosiło pożądanego dla niego rezultatu.

Wreszcie, kiedy stracił już wszelką nadzieję na dojdęcie do porozumienia, w chwili, gdy pociąg stanął na st. Podbrodzie, wyjął rewolwer, oddając w stronę szeregu strzałów, szyniąc w wagonie krwawą masakrę.

Trupy kobiet zabezpieczono, zaś Klemańskiego przewieziono do szpitala, gdzie dokonano mu trepanacji czaszki. Kurował się kilka miesięcy.

Na skutek oskarżenia prokuratora, Klemański stanął w r. ub. przed Sądem Okręgowym w seji wyjazdowej w Świeciana, skazał go na 15, a po zastosowaniu amnestji, na 10 lat ciężkiego więzienia z pozbawieniem wszystkich praw stanu.

RADJO.

PROGRAM STACJI WILEŃSKIEJ. Pata 456 mtr. Sygnat: Kukulka. SOBOTA, dn. 16 lutego 1929 r.

11.56—12.10: Transmisja z Warszawy: Sygnat czasu, hejnał z Wioły Marjackiej w Krakowie oraz komunikat meteorologiczny 15.00—15.35. Muzyka z płyt gramofonowych. Odczytanie programu dziennego, chwila literalska i repertuar teatrów i kin. 16.20—16.35: Komunikat Zw. Kolek i Organ. Roln. z Wileńskiej. 16.35—17.00: Koncert orkiestry 6 p. p. Leg. 17.00—17.25: „Fejleton wesolny”. 17.25—17.55: Koncert ork. 6 p. p. Leg. z Warszawy. 18.50—19.10: Czytanka aktualna. 19.10—19.35: Transmisja z Warszawy. 19.35—20.00: Odczytanie programu na następny tydzień, komunikaty i sygnat czasu z Warszawy. 20.00—20.25: Odczyt z dzialu: „Wychowanie narodowe”. 20.30—22.00: Transmisja z Warszawy. Muzyka lekka. 22.30: Transmisja z Warszawy. Komunikaty: P. A. T., policyjny, sportowy i inna, oraz muzyka taneczna.

Na wileńskim bruku.

— Pożar. Wczoraj rano w gmachu mieszczącym Kasyno Oficerskie 3 p. saperów (Arsenalska 5) wybuchł pożar spowodowany nieostrożnym obchodzeniem się z ogniem podczas ogrzewania rur. Spaliła się część dachu.

— Zatrucie gazem. Wczoraj rano w domu Nr 11-a przy ul. Mostowej podczas czyszczenia kanału kanalizacyjnego ulegli zatruciu gazem dwaj robotnicy. Zatrutych ulokowano w szpitalu żydowskim.

— Nieszczęście w warsztatach kolejowych. W warsztatach kolejowych został przyniesiony posuwającym się wagonem ślusarz Franciszek Zawadzki (W. Stefarska 33). Rannego ze zgniecioną klatką piersiową odwieziono do szpitala kolejowego, gdzie po pewnym czasie zmarł.

KINO MIĘSKIE. Kulturowe oświat. SALA MIEJSKA. Ostrobramska 5.

KINO-TEATR „HELIOS”. Wileńska 38.

KINO-TEATR „POLONJA”. Mickiewicza 22.

KINO „Piccadilly”. Wielka 42.

Kino Kolejowe „OGNIKO”. (obok dworca kolejowego).

KINO-TEATR „ŚWIATOWID”. Mickiewicza 9.

PAN TADEUSZ. Wypowiedzenie sztuki. W wykonaniu najwybitniejszych artystów polskich.

DZIS! Szeherazada SZEIK FAZIL. W rol. gł. CHARLES FAUREL i ureca GRETA NISEN.

DZIS! DWA POKOLENIA (My Amerykanie). Wielki dramat tyelowy w 12 akt. pełn. gęb.

SZPIEDZY. Szczęśliwe techniki. Osalamiające odjęcia straszliwej katastrofy kolejowej.

Gwiazda Nowego Yorku - Valencja. Potężny dram. w 3 akt.

ZDRADA. Dramat osnuty na tle głównej powieści „KOCIA ŚCIEŻKA”.

Ogłoszenie. Komenda Placu w Wilnie, ul. Kościeliska 7.

PIECYKI przenośne. Wykładane segią szamotową i inne do ogrzewania biur, mieszkań i sklepów.

ZYGMUNT NAGRODZKI. WILNO, ZAWALNA № 11-a.

ECOLE PIGIER de PARIS. pensjonat dla młodych panien w pobliżu Paryża.

W. JANKOWSKI i SKA. (dawn. B-eia Alszwag).

WYPRZEDAŻ POSEZONOWA. wszystkich towarów po niezwykle NISKICH CENACH.

Akumulatory. tylko D-ra POLLAKA (w Białej). Najwyższa nagroda Krakowa, Lwowa, Wilna, Paryża, Cbłogos, Wiednia.

WYPRZEDAŻ WIRÓWEK „DJABOLO”. Ceny znacznie niższe. Kredyt długoterminowy bezprocentowy.

SILNIKI DIESLA. Budowy lekkiej i stojącej, odporność na T-rgach Północnych w Wilnie wielkim medalem słołym.

Wszelką sumę. gotówki lokujemy na oprocentowanie bardzo dogodnie.

Pianina. pierwszorzędnych fabryk sprzedaje na dogodnych warunkach.

Polecam Pp. oficerom-kolegom bardzo dobrego, sumiennego i niedrogię krawca p. Grodzkiego.

REKLAMA JEST DŹWIGNIĄ HANDLU! ZA OGŁOSZENIA PŁACI SIĘ RAZ TYLKO KLIJENTEŁE, ZYSKUJE SIĘ NA ZAWSZE.

Kursy Kierowców Samochodowych. STOWARZYSZENIA TECHNIKÓW POLSKICH w WILNIE ul. Ponarska 55, tel. 13-31.

Wszyscy muszą wiedzieć, że prawdziwym najczyszczym PIWEM jest tylko znanne ŚLĄSKIE. PIWO Cieszyńskie.

Nowość! Medal 1929 r. RADJO. Trzechlampowy ekranowy odbiornik co do mocy zasięgu i selektywności.

AKUSZERKI. KAWIARNIA „KRÓLEWIANKA” w Wilnie, Królowska 9.

AKUSZERKA. Maria Brzezina. przyjmuje od 9 rano do 7 w. ul. Mickiewicza 30 m. 4.

POPIERAJCIE. Ligę Morską i Rzeczną.

LEKARZE. DOKTOR MEDYCYNY A. CYMBLER. Choroby weneryczne i skórne.

DOKTOR D. ZELDOWICZ. choroby weneryczne, syfilis, narządów moczowych.

DOKTOR BLUMOWICZ. Choroby weneryczne, syfilis i skórne.

Dr. Kenigsberg. Choroby weneryczne, syfilis i choroby skóry.